

# SŁOWO

Wychodzi codziennie z wyjątkiem dni poświęconych.  
Redakcja i administracja Ad. Mickiewicza 4. Tel. 228. Otwarte od 9 do 3.

Cena ogłoszeń: Wiersz non-  
parcylowy: przed tekstem  
500 mk.; w tekście 750 mk.; za  
tekstem 300 mk.

W numerach świątecznych  
o 25 procent drożej.

Prenumerata miesięczna  
z dostarcza-  
niem do domu oraz z prze-  
syłką pocztową mk. 2,500.

Konto czekowe w Pocztowej  
Kasie Oszczędnościowej  
Nr. 80.259.

## Przypominamy, że czas odnowić prenumeratę na miesiąc grudzień.

### „KRESY” Nr. 12.

Wszędzie do nabycia  
cena Nr. 250 marek.

Prenumerata 800 mk. miesięcznie.  
Adres Wydawnictwa: Wilno, Mickiewicza 6.

### Opozycja, której niema.

Dziś jeszcze słyszałem zdanie, iż Sejm obecny niezdolny jest do pracy, gdyż nie posiada większości. Pogląd taki całkowicie jest mylny. Sejm nie posiada większości ideowej, *ideowo* Piastowcy nie mają nic wspólnego z Ch. J. N. Ale technicznie, z punktu widzenia li tylko techniki parlamentarnej blok dwóch tych obozów daje większość doskonałą.

Więcej, sojusz Ch. J. N. z Piastem jest wprost strategiczną koniecznością. „Słowo” wyraziło przekonanie, iż blok taki powstanie, jedynie na podstawie depesz o wyniku wyborów. W kilka minut po wiadomości o wyniku wyborów, blok „Piasta” z Ch. J. N. był niemiernie pewny, niż dziś, po wyborze ludowca Rataja endeckimi głosami na marszałka Izby Poselskiej.

Konieczność tego bloku wypływa z tego, iż na gruncie obecnej Izby Poselskiej nie da się stworzyć inna większość. Pisaliśmy już kiedyś, iż większość, kombinowana z całej lewicy plus „Piast” plus słowiańskie mniejszości narodowe, byłaby większością z dnia na dzień. Można byłoby ją utworzyć, utrzymać nie podobna. Zbyt wielkie zachodzą przeciwieństwa pomiędzy polskimi socjalistami i N. P. R. (Nar. partją robotniczą) a antypaństwowo i antypolsko nastrojonymi Ukraińcami i Białorusinami. Zbyt wiele włożyło siły „Wyzwolenie” w swą konkurencję z „Piastem” na gruncie demagogii wśród ludu. O tem, żeby miejsce słowiańskich mniejszości zajęli Żydzi i Niemcy, nie może być mowy. Białorusini są

przynajmniej pod względem społecznym zbliżeni do naszego „Wyzwolenia”, ale Niemcy to przecież grupa prawie konserwatywna, których tylko nieobliczalna polityka nacjonalistyczna naszego państwa popchnęła do technicznej współpracy w okresie wyborów z półbolszewickimi Ukraińcami i Białorusinami.

Co zaś do Żydów, to ich współpraca z lewicą także jest dosyć problematyczna, jakkolwiek Żydzi ogromnie lubią popierać i wzmacniać wszelkiego rodzaju destrukcję społeczną. Kluby żydowskie w Sejmie mają tak pracowitą pod względem społecznym lizjonmję, że ich współpraca z robotniczymi klubami byłaby mocno dla polskiego radykalizmu kompromitującą. Jakżeby wyglądał front jednolity pana Liebermanna, Peria i Diamanda z P.P.S. z p. Rafatem Szereszewskim, właścicielem olbrzymich fabryk tytoniowych, prawdziwym „rekinem kapitalistycznym”, jeżeli użyjemy barwnej terminologii „Robotnika”.

Prawdziwa więc sytuacja polityczna jest wręcz odmienna od fałszywej charakterystyki, iż Sejm obecny nie ma większości. Nietylko iż ma większość, ale nie ma opozycji. Abstrakcyjny prawnik, któremu dla dobrego funkcjonowania Sejmu potrzebna jest zwarta większość i zwarta opozycja, błądząc będzie nie nad brakiem większości, ale nad brakiem jednolitej opozycji. Zdaniem naszym, cała polityka tak sprytnego wygi parlamentarnego, jak Wincenty Witos, polega na tem, aby nietylko być w większości, ale także, aby z większości tej wyciągnąć dla siebie jaknajwiększe korzyści. Jeżeli bowiem p. Witos ze swym klubem, który mniej liczy członków, niż połowa Ch. J. N., zwyczajnie przystąpi do bloku z Ch. J. N. to, po pewnym upływie czasu, z powodu niemożności utworzenia innej większości, stałby się tej Ch. J. N. zaprzędanym niewolnikiem. P. Witos chce należeć do większości, ale chce aby większości przeciwstawiła się jakaś opozycja, a to dla tego, iżby i on sam i jego klub nabrał większej ceny w oczach Ch. J. N. Innemi słowy „Piast” nie jest dziś jęcznikiem u wagi, a chce nim być.

Dlatego też nie wierzymy, aby desygnowanie przez „Piast” Józefa Piłsudskiego na prezydenta Republiki było tylko zwykłym dla obecnego Naczelnika Państwa *homagium*. Niewątpliwie, p. Witos życzy sobie, aby Józef Piłsudski został prezydentem Rzeczypospolitej. Tylko Piłsudski może stworzyć pewne *iunctim* pomiędzy po-

szczególnymi grupami lewicy i mniejszości narodowych i stworzyć to, czego dziś niema, to jest opozycję w Sejmie polskim.

Celami partyjnymi p. Witos w danej chwili są następujące konstelacje polityczne: sojusz Ch. J. N. z Piastem i piastowo-endeckie rządu, a podrugie Józef Piłsudski jako prezydent Rzeczypospolitej, czyli wytworzenie takiej sytuacji, która umożliwiła „Piastowi” odstąpienie w każdej chwili od bloku z endecją i przystąpienie do innej jakiejś większości.

Jeżeli takie są plany Witos, to oczywiście całkiem inne zamierzenia posiada Ch. J. N. Życzy ona zapchać wszystkie fotele honorowe członkami „Piasta”, a prezydentem Rzeczypospolitej uczynić choćby Witos, aby go unieszkodliwić. Dla siebie Ch. J. N. chce zarezerwować to, co jest najistotniejsze, to jest gabinet ministrów. Dotychczas jednak sojusz Ch. J. N. z „Piastem” jest transakcją, w której stale płaci Ch. J. N., a inkasuje „Piast”. Należy przypuszczać, iż dalej tak samo będzie. Każda grupa ideowa jest w Sejmie w gorszym położeniu, niż grupa bezideowa. Do tych ostatnich należy właśnie „Piast”. Jego ideologia, da się w przybliżeniu określić, jako częściowa animozja przeciwko prawu własności, w niektórych wypadkach pokrywająca się z dość prymitywnymi zapatrywaniami na VII przykazanie Boskie i nic więcej, ale to kompletnie nic więcej. W najwznioślejszych chwilach może o sobie powiedzieć „Piast” tylko to, iż dąży do obdarzenia swych wyborców jaknajwiększą ilością morgów za darmo. Prawda, iż do „Piasta” należy trochę inteligentów, którzy chcą dla tej grupy skombinować jakąś ideologię. Dotychczas jednak idzie to im dość opornie.

Cał.

Nigdy tak dalece, jak w owych gorących dniach politycznych, nie uwi-  
docznia się opleśzałość i zła wola urzęd-  
owych agencji telegraficznych. Agencje  
te stawiają polską prasę w Wilnie w  
położeniu bez wyjścia, zmuszają do ka-  
pitulacji przed gazetami stołecznymi.  
Według dat, otrzymanych z Pol. Ag.  
tel. informacyj, mniemamy, iż wie-  
domości te są redagowane nie na pod-  
stawie depesz, lecz na podstawie infor-  
macyj prasy stołecznej.

Sprawdzić tego naszego przypuszcze-  
nia nie możemy, gdyż telefon Wil. Od-  
działu Pata nie działa. Jest coś do gło-  
bi oburzającego w tem traktowaniu Wil-  
na jak Limanowej lub Pacanowa. Mie-  
szkańcy Limanowa mają zresztą o wiele  
szybsze i dokładniejsze informacje.

### 8% Państwową Pożyczkę Złotą z r. 1922

Sprzedaje z polecenia  
Polskiej Krajowej Kasy Pożyczkowej  
DOM BANKOWY

## T. BUNIMOWICZ

= BANK DEWIZOWY =  
WIELKA 72-74. TELEFON 257.

NADTO PROWADZI WSZELKIE OPERACJE BANKOWE.

### Siwizna to Starości

nie daj się jej zaskoczyć  
przywołaj na pomoc

### ONDINE

Idealny niesko-  
dliwy płyn do far-  
bowania włosów  
B. Wasilewski i S-ka  
Warszawa, Królewska 3, tel. 153-83  
ZADAĆ we wszystkich pierwszo-  
rzędnych Składach aptecznych, Za-  
kładach fryzjerskich i perfumerjach.

Najwyższe ceny za stare złamane  
płytki gramofonowe płaci firma  
„UNIwersal” ul. Wielka 41.

### Dr. D. Jedwabnik

Choroby płuc i serca. Przyjęcia od 4 do  
5 g. Kolejowa 15, (vis-a-vis kolei).

### Lekarz-Dentysta

J. Wilkomirski  
wznowił przyjęcie chorych  
ul. Wielka 39.

Niniejszym podajemy do wiadomości, że

### JENERALNE PRZEDSTAWICIELSTWO Na Wileńszczyznę

Szklą okiennego, dętego i szybowego

### Hut „HORTENSJA” i „KARA” w Piotrkowie.

Oddaliśmy firmie Domowi Handlowo-Przemysłowemu „IMPEX” w Wilnie, ul. Rudnicka 16.

Wszystkie zamówienia należy skierować pod powyższym adresem:

### HUTY SZKLANE „HORTENSJA” i „KARA” w Piotrkowie. SP. AKC.

Niniejszym podajemy do ogólnej wiadomości, że przyjęliśmy od Hut Szklanych „HORTENSJA” i „KARA” Sp. Akc. w Piotrkowie. Jeneralne Przedstawicielstwo na Wileńszczyznę szklą okiennego, dętego i stołowego, prosimy wszelkie zamówienia skierowywać pod naszym adresem, ul. Rudnicka 16.

Z poważaniem

Wileński Dom handlowo-Przemysłowy „IMPEX”  
Sp. z ogr. odp.

# Z Sejmu.

## Zgromadzenie Narodowe w sobotę.

Konwent senjorów zdecydował zwołać Zgromadzenie Narodowe na sobotę, dnia 9 b. m. w południe. (Pat.)

## Z sobotniego posiedzenia Sejmu.

Na sobotnim posiedzeniu Sejmu przystąpiono do wyborów wicemarszałków, obrani zostali: Gdyski, Poniatowski, Moraczewski, Osiecki i Seyda. Na posłanki wybrani zostali: Soltyk, Niedołbalski, L-dwoch Harasz, Ossowski, Puzak, Waszkiewicz, Weinzier i Ulta. Marszałek stwierdził, że Sejm ukonstytuował się, a następnie oznajmił, że będą wybrane następujące Komisje Wielkie po 31 posłów: administracyjna, komunikacyjna, konstytucyjna, ochrony pracy i opieki społecznej, inwalidzka, oświatowa, prawnicza, przemysłowo-handlowa, robót publicznych, odbudowy, rolna, skarbowa, wojskowa i zagraniczna, oprócz tego komisje mniejsze: petycyjna, regulaminowa, nietykalności poselskiej, zdrowia, walki z drożdżami i morska. Na tem posiedzenie zamknięto po załatwieniu szeregu wniosków na-

głych. O terminie następnego posiedzenia podane zostaną wiadomości w pismach. (Pat.)

## Omawianie kandydatury.

W poniedziałek w gmachu Prezydium Rady Ministrów odbyło się posiedzenie z udziałem Naczelnika Państwa oraz przedstawicieli stronnictw, które wysuwają kandydaturę Józefa Piłsudskiego na prezydenta, czyli przedstawicieli Klubu „Piast”, „Wyzwolenie”, N. P. R. i P. P. S.

## Sensacyjne rewelacje.

„Gazeta Poniedziałkowa” przynosi sensacyjne rewelacje, że na poniedziałkowym zebraniu Naczelnik Państwa oświadczył, że nie kandyduje na prezydenta. Dziennik podaje, że w związku z osiągnięciem porozumienia między „Piastem” i Ch. Zw. J. N., które rzekomo jest już faktem dokonanym, jakoby prezydentem miał być Nowak, premierem Pluciński, ministrem skarbu—Michalski, ministrem spraw zagranicznych—Dąbski Jan, spraw wewnętrznych—Galecki, reszta tek podzieli się „Piast” i prawica. (A.W.)

# Z Litwy Kowieńskiej.

## Kandydaci na prezydenta republiki.

KOWNO (Pat.) Kandydatami na prezydenta republiki litewskiej są: Stulgiński, Galwanuskas i Naruszewicz.

## Bez ceremonji.

KOWNO (Pat.) W nocy do Rady Ambasadorów w sprawie umiędzynarodowienia Niemna rząd litewski oświadcza, że z powodu nie wykonania punktów wersal-

skiego traktatu dotyczących wschodnich granic Polski. Litwa może nie wykonać żądań Ententy w sprawie umiędzynarodowienia Niemna.

## Zajęcie w Sejmie kowieńskim.

KOWNO (Pat.) W czasie ślubowania posłów w sejmie kowieńskim komunisty ostentacyjnie siedzieli, za co wykluczeni zostali z 10 posiedzeń.

# Przed konferencją rozbrojenia.

## Oświadczenie ks. Radziwiłła

MOSKWA Pat. W dzisiejszym dniu przewodniczący delegacji polskiej ks. Radziwiłł oświadczył w wywiadzie prasowym, że rząd polski chętnie przyjął zaproszenie na konferencję moskiewską, ma bowiem nadzieję, że rezultaty jej będą krokiem naprzód w kierunku utrwalenia pokoju w Europie. Mam mocny zamiar domagać się praktycznego odpowiadającego rzeczywistemu położeniu traktowania zagadnień, jakie mają być rozpatrywane. Posiadamy za sobą bogate doświadczenie Ligi Narodów w pracy nad projektami rozbrojenia, a przed sobą widzimy zawiłą sytuację na Wschodzie Europy. W tych warunkach praca

nasza nie będzie należała do łatwych, może być jednak bardzo użyteczna, jeżeli nie spotkamy się z próbami nadania pracom konferencji charakteru wystąpienia, obliczonego na stworzenie niczem nie usprawiedliwionych iluzji, które opłają publiczność w całej Europie już zaczęły. Analiza przyczyn, które spowodowały konieczność zwołania konferencji moskiewskiej, niewątpliwie doprowadzi nas do wniosku, że w celu wzmocnienia pokoju należy bez względu na rozstrzygnięcia i inne zagadnienia oprócz spraw rozbrojenia w politycznym i technicznym znaczeniu tegoż słowa. Dopóki każda próba, podjęta przez państwa graniczące z republikami sowiec-

kiemi, mająca na celu nawiązanie z nimi normalnych stosunków, pozostanie bez określonych rezultatów, stworzenie warunków pokojowych współpracy pozostanie tylko pięknym dążeniem, nawet przy jaknajpomyślniejszym rozstrzygnięciu spraw rozbrojenia. Chcę mieć nadzieję, że konferencja moskiewska stworzy atmosferę, która przyspieszy ostateczne uregulowanie wzajemnych stosunków państw biorących udział w tej konferencji i myślę, że wchodząc na tę drogę wykonamy pracę, która zostanie poważnie oceniona przez całą Europę.

## Skład delegacji litewskiej.

MOSKWA Pat. W skład delegacji litewskiej na konferencję rozbrojenia weszli: Zaunius jako przewodniczący, generał Radus Jankowiczus jako ekspert wojskowy, Lisauskis, Papeczkis i Bagdonas jako członkowie.

## Teatr im. Syrokomli.

### Lukasziński.

Opowieść dramatyczna w 4 aktach przez Irenę Jawszą. Reżyserował Ed. Strycki.

Wybrać sztukę na przedstawienie obchodowe nie należy do rzeczy specjalnie łatwych, jeżeli chodzi o danie czegoś, co przez człowieka dalej od teatru stojącego nie może być przewidziane. Utałał się już pewnego rodzaju „repertuar obchodowy”, do takiego stopnia, że przeciętny bywał teatralny wie, co go czeka w razie rocznicy: rok 31 — „Noc listopadowa” względnie „Warszawianka”, rok 63 — „Dyktator” w całości lub tylko prolog w połączeniu z żywymi obrazami według Grotgera, Boże Narodzenie — „Betleem polskie” i t. d. „Lukasziński” dawany był rzadziej i — przyznać trzeba — że dla teatru Powszechnego, jakim powinien być teatr im. Syrokomli, w zupełności się nadaje.

Kamienną, nieugiętą wolę, uczciwość i poczucie honoru polskiego żołnierza oraz wewnętrzną walkę, przy postawieniu na kartę wszystkiego, nawet własnego osobistego szczęścia, zbliżającego się w postaci ukochanej przez Łukaszińskiego kobiety, podkreślił i odzwierciedlił pan Skalski z dużą siłą ekspresji i malowniczą gra.

I — jakkolwiek — głos chwilałmi wpadał w ton patetyczny, zbyt silnie podkreślając męczyścieńską duszę, którą to cechy podkreślić w zasadzie należało, nie nadając jej jednak dominującego znaczenia, sceny zarówno z narzeczoną jak z Wielkim Księciem Konstantym wypadły bardzo udanie i robiły silne wrażenie; dużo w tym wypadku przyczynił się pan Wzorczykowski,

którego Wielki Książę był bardzo dobry zarówno w ogólnym ujęciu, jak i w drobnych szczegółach, z których tylko aksehbant adjutanta dywizji wieku XX psuły harmonję, temba dzieje, że były absolutnie zbyteczne. Sceny pasji, w którą wpadał Wielki Książę, przechodzącej w furję, oddane były realistycznie i mocno. Zwierzęcość i cała niska podłość charakteru, gdzie jedynie wiara w polskiego żołnierza była dodatnią cechą, uwypuklone zostały odpowiednio i podkreślone silnymi barwami.

Z osobą księcia przez Łukaszińskiego wiąże się bezpośrednio Muchnicki, odtworzony przez p. Brusikiewicza. Rola ta, choć niewielka, w dobrym ujęciu wspomnianego aktora stała się czemś, co wydobyło jeszcze jeden szczegół z duszy tyrana.

Lojalnych względem W. Ks.

# Konferencja Lozańska.

## Referat Nansena.

LOZANNA. (A. W.) Wysoki Komisarz Ligi Narodów Nansen wygłosił na ostatnim posiedzeniu Komisji do Spraw Terytorjalnych i Wojskowych referat w sprawie obrony mniejszości chrześcijańskich oraz wymiany uchodźców i jeńców między Turcją a Grecją. W dyskusji brali udział Ismet Pasza, nawołując do wypracowania „dnośnej konwencji celem natchmiastowego wydania jeńców tureckich. Ze strony Grecji proponowano wymianę jeńców dopiero po zawarciu pokoju.

Z komisji do spraw regime'u z granicznego w Turcji.

LOZANNA. (Pat.) Komisja do spraw regime'u zagranicznego Turcji zaimowała się systemem kapitulacyjnym. Barre i Curzon przemawiali za zastąpieniem kapitulacji systemem odpowiednich gwarancji. Ismet Pasza oświadczył, że rząd Angory gotów jest za wrzeć na podstawie wzajemności i prawa międzynarodowego konwencję, mającą na celu ustalenie stanowiska cudzoziemców w Turcji i przywrócenie stunków konsularnych z zagranicą oraz ustalenie ustroju ekonomicznego. Komisja postanowiła utworzyć trzy podkomisje, których zadaniem będzie zbadanie statutu w sprawie cudzoziemców.

## Żądania delegacji rumuńskiej.

PARYŻ (Pat.) Dzienniki donoszą z Lozanny, że delegacja rumuńska domaga się, aby francusko-angielski projekt demilitaryzacji Dardaneli uzupełniono w tym sensie, aby podane zostało całkowitej demilitaryzacji również morze Czarne i aby Rosja, Rumunia, Bułgaria oraz Turcja nie

Konstantego Polaków reprezentowali p. Strycki w roli generała Hauke i p. Uhl jako R.żniecki, szef żandarmerji. Pierwszy z nich — stworzył typ dobrego, tylko z charakterystyczną oczu, głównie zaś brwiami, nie mogą się zgodzić; drugi — przeholował troszkę w okazywaniu grą mimiczną twarzy swej wściekłości.

Role kobiece spoczywały w rękach pp. Plucińskiej, Gruszeckiej i Dąbrowskiej. Wszystkie panie wywiązały się z zadania z zupełnym powodzeniem.

Z pozostałych wymienić należy pp. Janckiego, Zabielskiego, Detkowskiego i Zoera, którzy w swych drobnych rolkach dopełniali całości bardzo starannie.

Przypuszczać należy, że sztuka dzięki starannej reżyserji i dobrej grze będzie miała duże powodzenie.

Stefan Wierzyński.

mogły posiadać okrętów wojennych.

## Posiedzenie delegacji rosyjskiej.

LOZANNA. (Pat.) Delegacja rosyjska po powrocie Cziczerina odbyła swe posiedzenie. Rakowski i Worowski zdawali sprawę z dotychczasowych wyników konferencji, poczem szczegółowo obradowano nad kwestjami znajdującymi się na porządku dziennym.

## Zaprzeczają.

LOZANNA. (Pat.) Delegacja grecka zaprzecza pogłoskom o zamiarze Venizelosa opuszczenia Lozanny dla udania się do Aten.

## Oświadczenie Kaettonbeck'a.

LOZANNA. (Pat.) Kaettonbeck, prezydent Trybunału Rozjemczego Polsko-Niemieckiego na G. Śląsku, oświadczył przedstawicielom prasy, że odniósł jaknajlepsze wrażenie z pobytu swego w Warszawie, gdzie znalazł skłonności pojednawcze, które ułatwiają niezawodnie pracę Trybunału.

## Prof. Dr. Michejda

przyjmuje w chor. chirurgicznych przy ul. Mostowej 9, m. 20, w poniedziałki, środy i piątki od 4—5.

TEATR WIELKI (Pohulanka)	Wtorek „Róża Stambuła” operetka Środa „TRAWIATA” opera.
TEATR im. Syrokomli (gm. parowozowy)	Wtorek „Lukasziński” dramat. Środa premiera „Taniec czynowników” komedja.

Dzienna sprzedaż biletów od 11—2 po p. w cukierni p. Sztralla, ul. Mickiewicza róg Tatarskiej.

# Z mych przeżyć politycznych i walk.

## VIII.

Narodnicestwo rosyjskie polegało na idealizacji ludu, na pragnieniu nietylko zbliżenia się do niego, ale przejęcia jego poglądów, jego zasad, które zarysowano nie zgodnie z rzeczywistością, lecz według swoich idealów. „Lud ludowi krzywdy nie uczyni” mówił Wyslouch, gdy dyskutował ze mną w kwestji ruskiej. Ja zaś twierdziłem, że im szersze podstawy przybiera polityka, to jest im na szerszych warstwach jest oparta, tem silniejsze tarcie z sąsiadami, tem większy antagonizm. Łatwiej szlachcie polski mógł na jednym terytorjum w ciągu wieków współżyć z chłopem ruskim, niż pogodzić się i rozgraniczyć się chłop polski z chłopem ruskim. Muszą oni stoczyć między sobą długą i zaciętą walkę o sporne terytorjum.

Wyslouch natura skomplikowana. Siedzi w nim i szlachcie polski, skłonny do ofiar, hojny dla sprawy publicznej, i doktryner demokratyczny. W szychach polskich, malowankach narodowych w polskim stylu, w polskich tra-

dycjach bohaterskich, w podaniach polskich pradziejów jest zamilowany Wyslouch. Wiara w humanitarne idee, niezdolność do konsekwentnego przeprowadzania programu państwowości polskiej, co było wynikiem doktrynerstwa demokratycznego, oraz nieopaniewanie odruchów narodowych, cechowało Wysloucha i uniemożliwiało mi z nim długotrwałe współpracownictwo.

Błędy polityczne Wysloucha mszczyła się do dziś dnia na naszych stosunkach politycznych, a pochodziły z nieznamości historii Galicji. Bolesław Wyslouch pragnął stworzyć samodzielna siłę polityczną z chłopstwa galicyjskiego. Rz. cel hasło: „Chłopi popierajcie chłopów”. Hasło to się przyjęło, bo w duszy chłopskiej było odgłosem tego samego hasła, rzuconego w 1848 r. przez gubernatora Stadionia: „Chłopi popierajcie chłopów”, propagowane przez agentów austriackich, wprowadziło do pierwszego parlamentu austriackiego kilkunastu chłopów z Galicji, stojących poza kołem polskiemi i kierowanych przez Stadionia. Idea tego hasła tkwiła w kurji wyborczej drobnej własności. Konsekwencje tego ponosiła Polska, gdy w pierwszym swym sejmie miała taką ogromną

moce posłów chłopów. W unarodowieniu chłopu polskiego w Galicji, w jego udziale w legionach, w jego zdolności do zmobilizowania się do walki w 1920 r. — tkwiła zasługa Stronnicwa Ludowego w Galicji, zasługa Marji i Bolesława Wyslouchów, którzy dali ów zacytn patrijotyczny ruchowi ludowemu.

Jan Stapiński nadał ruchowi ludowemu rozmach i partji ludowej nadał istotę nie drobnej sekty, ale wielkiego ruchu masowego.

Jan Stapiński to typowa mazurecka natura. Dla niego ruch ludowy miał naturalną siłę motorową z tych potrzeb chłopskich, które on, syn chłopu, dobrze rozumiał. Był przeciwnikiem ograniczenia podzielnosci gruntów chłopskich, gdyż twierdził, że nawet mała parcela zmusza chłopu, który wywędrował za ocean dla zarobku, do powrotu do kraju.

Zagęszczenie chłopów polskich w Galicji uznawał za podstawę do zdobycia Polski w przyszłości. Miał otwartą głowę dla szerszych idei, ale nie one tylko sprawy polityczne go otchodziły. „Jednajcie nowych czytelników, by rosła siła na Stańczyków” — oto hasło, które drukował w każdym numerze „Przyjaciela Ludu”. Nie przeszkadzało mu to jednak w przy-

szłości, po uzyskaniu powszechnego prawa wyborczego, sprzymierzyć się z konserwatystami galicyjskimi. Dopóki Stapiński mieszkał we Lwowie, a „Przyjacielem Ludu”, organem stronnictwa ludowego, administrował Wyslouch, „Przyjaciela Ludu” był pismem deficytowem. Po przeniesieniu do Krakowa tego organu, Stapiński wyemancypował go z pod opieki Wysloucha, znalazł znaczną ilość ogłoszeń od producentów i sprzedawców wyrobów konsumcji ludowych i w każdym numerze zachęcał chłopów do uiszczania prenumeraty, drukując wierszyki:

Kto ceni swą pracę, kto innych szanuje,  
Płaci za gazetkę, gdy prenumeruje.

W 1901 r., gdy współpracował z ludowcami, Stapiński był w okresie zupełnej czystości politycznej.

Władysław Studnicki.

## OPERA W WILNIE.

# „Traviata”.

(Violetta)

Opera w czterech aktach Piare'go. Muzyka G. Verdigo.

Niezaprzeczenie najwybitniejszy i najwięcej znany kompozytor opery włoskiej w wieku XIX Józef (Giuseppe) Verdi w ciągu swego niezwykle długiego życia (88 lat) napisał ogromną ilość oper, z których część znaczna najzupełniej zapomniana. Te wszakże dzieła, które zostały napisane już po wyzwoleniu się Verdigo z pod wpływu Belliniego i innych jego poprzedników i gdzie potężna indywidualność kompozytora wystąpiła w całej sile, zdobyły sobie powodzenie wszechświatowe i dotąd jeszcze należą do żelaznego repertuaru prawie wszystkich teatrów operowych.

O ile opery poprzedników i samego Verdigo, w pierwszym okresie jego twórczości, miały jako jedyny cel — kantylenę o pięknej melodji, dającej wdzięczne pole do popisu śpiewakom, i były niemal wyłącznie koncertem w kostjumach, bardzo luźno związanym z akcją sceniczną, o tyle dzieła jego z drugiego okresu —

# Z Grecji.

## Bunt w wojsku greckim.

BERLIN (Pat.) Donoszą z Aten, że straconie Gounarisa i pięciu współtowarzyszy spotkało się z potępieniem pewnych kół armji. Wojska greckie w Tracji zbuntowały się z powyższego powodu, doszło nawet do rozważania niektórych formacji. Generał Nider dowódcą wojsk w Tracji nie jest obecnie w stanie utrzymać dyscypliny i zgłosił swą dymisję. W Atenach obawiają się kontrrewolucji. Komitet rewolucyjny posta-

nowił odwołać generała Nidera. Wysłano z Aten specjalnych delegatów z poleceniem przywrócenia porządku w Tracji.

## Rozruchy na Korfu.

RZYM (Pat) Donoszą z Aten, że w Patras Missolonghi na Korfu wybuchły poważne rozruchy antyrewolucyjne.

## Wyrok na ks. Andrzeja.

ATENY (Pat.) Książę Andrzej skazany został jednomyślnie na pozbawienie stopnia wojskowego i stał wysiedlenie.

# KRONIKA.

## Kalendarzyk.

Dziś: Wtorek Op., Niceta B. W.  
Jutro: Środa Mikołaja B. W.  
Wschód słońca o godz. 8 m. 07.  
Zachód " o godz. 3 m. 33.

## WILEŃSKA.

### Z Twa Przyjaciół Nauk D.

6 grudnia we środę o godz. 8 ej wiecz. w sali Gimnazjum im. E. Orzeszkowej (ul. Orzeszkowej 9) odbędzie się 59 posiedzenie miesięczne Towarzystwa, poświęcone pamięci znakomitego uczonego i członka honorowego T. wa s. p. prof. Erazma Majewskiego. Stosowny odczyt wygłosi prof. M. Masonius. Wstęp wolny dla członków i zaproszonych przez nich gości.

**Wystawa współczesnej sztuki francuskiej.** „Switowi” i Tow. Polsko-Francuskie w Poznaniu udało się uzyskać dla wystawienia w Polsce zbiór prac najwybitniejszych artystów malarzy francuskiej epoki Sezanne'owskiej.

Prace te uzyskali oni za pośrednictwem dziennikarza i cenionego we Francji krytyka p. D. ra Worwana Nawrowskiego, który sączy ten materiał, zebrany za bytności swej w Paryżu, przekazał „Switowi”.

Dla nadania szerszej akcji i podkreślenia jej ważności i znaczenia dla Polski, „Swit” zaprosił do współpracy komitet organizacyjny w następującym składzie: dr. Opieński i sekretarz Tow. Francusko-Polskiego, Prof. Jagmin, Gsieniecki i Roguski—„Swit” i Państwa Szkoła Sztuki Zdobniczej, Mieczkowski i Marcinkowski T. wo Przyjaciół Sztuk Pięknych, Gumowski i w. Cich wiczówna—Muzeum Wielkopolskie, Erzepki—Muzeum Miejskich, prof. Tatar-kiewicz i ks. prof. Det off—Uniwersytet, dr. Pajzderski—Nikodem konserwator przy Województwie, Koreywo i Ligocki—Związek Literatów, Cybichowski—Kolo Architektów, Ballenstedt i Wilk-nowicz—Dom Artystów, dr. Kozicki i dr. Worwan Nawrowski—Prasa. Komitet wyłonił z pośród siebie komisję wykonawczą, która

uzyskała dla Poznania jako lokalny komitet honorowy: pp. Dufort-Konsul generalny Francji w Poznaniu, prof. dr. Święcicki, rektor Uniwersytetu Poznańskiego, dr. Celichowski—wojewoda poznański, dr. Ratajski—prezydent m. Poznania, p. Chrzanowski—kurator Okręgu Naukowego poznańskiego, gen. Raszewski—dowódca Okręgu Poznańskiego.

Ponieważ wystawa ta ma być okrężna po Polsce, t. j. zatrzyma się w Poznaniu, Warszawie, Wilnie, Lwowie, Krakowie i Łodzi, patronat dla całej Polski w osobach:

Pana Naczelnika Państwa Marszałka Piłsudskiego, marszałka Sejmu p. Trąpczyńskiego, pre-sejsza ministrów prof. Nowaka, ministra pełnomocnego Francji w Polsce p. Panafieu, dyrektora Departamentu Sztuki p. Fałata.

W obecnej chwili toczą się jeszcze rokowania z Towarzystwem France-Pologne i Min. Sztuki (Seksja Propagandy) w Paryżu, które zajmują się wysyłką i ubezpieczeniem tych dzieł sztuki, a również z odnośnymi organizacjami w głównych miastach Polski, które przejmą na siebie poszczególne miejscowości urządzenie wystaw.

Wystawa okrężna rozpocznie się od Poznania w salonach „Switu” około 1 stycznia 1923 r.

Wil Tow. Art. Plast. na skutek propozycji Główn. Komitetu Organizacyjnego, podjęło się zorganizowania tej wystawy w Wilnie w marcu 1923 r., tworząc w tym celu komitet, do którego zaproszeni będą przedstawiciele władz miasta i społeczeństwa.

Poniżej podajemy nazwiska artystów, których obrazy mają figurować na wystawie:

- 1) Friess, 2) Derain, 3) Matisse, 4) Marquet, 5) Vlaminck, 6) De Legouzac, 7) L. A. Mareau, 8) Marchand, 9) Dufresne, 10) Dufy, 11) Utrillo, 12) Utter, 13) S. Valadon, 14) Braque, 15) Charles Guerin, 16) Manguin, 17) Le-

- ger, 18) Metsinger, 19) Herlin, 20) Deslingeres, 21) Dumont, 22) Hode, 23) Roche, 24) Renoir, 25) Cesanne, 26) Gauguin, 27) Bourdelle, 28) Despian, 29) Maillos, 30) Georges Dubois, 31) Agero, 32) Laprade, 33) Naudin, 34) Achile Ouvrais, 35) Picasso, 36) Van Dongen.

— Powołanie do szeregów. Na skutek rozporządzenia Min. Spraw Wojskowych zostanie wcielony do szeregów rocznik 1901 przed 10 grudnia r. b. z terenu pow. Wileńskiego, Oszmiańskiego i Święciańskiego. (A. w.)

— Ustawa o obowiązku szkolnym. Rada Ministrów na posiedzeniu w dniu 30 listopada na wniosek Min. W. R. i O. P. rozciągnęła na Ziemię Wileńską moc obowiązującą Dekretu o obowiązku szkolnym na Ziemię Wileńską. (A. w.)

— Obywatelstwo p. Bohdanowicza. Przewodniczący Okręgowej Komisji Wyborczej Nr 63 w Wilnie w myśl artykułu 103 Ord. Wyb. ogłasza, że przeciwko wyborowi w dniu 12 listopada 1922 r. senatora Władysława Bohdanowicza z listy Nr 24 „Bloku Mniejszości Narodowych Rzeczypospolitej Polskiej” wniesiony został przez Komisarza Wyborczego przy tejże Komisji protest, wobec nieposiadania—jak zaznacza p. Komisarsz Wyborczy w protokole—przez p. W. Bohdanowicza praw obywatelstwa polskiego. Wyznacza się 14-dniowy termin do wnoszenia zarzutów przeciwko treści powyższego protestu.

— Z życia Sejmiku Wileńskiego. W sobotę dn. 2 grudnia powrócili z Województwa Warszawskiego starosta pow. Wileńskiego-Trockiego p. Grabowski, Instruktor-lustrator wydziału samorządowego p. Kowalewski i p. Falewicz b. prezes Sejmiku, którzy udali się tam w celu zaznajomienia się z działalnością Samorządów Powiatowych. W czasie pobytu między innymi zostały zwiedzone sejmiki pow. Radzumińskiego, Warszawskiego i Skiernewickiego. Zaznajomienie się z działalnością sejmików w b. Kongresówce umożliwi wprowadzenie pewnej jednolitości w nowej organizacji Samorządu Powiatowego w Wileńszczyźnie. (A. w.)

— Odczyt art. malarza M. Gruszeńskiego. 6 grudnia o g. 7-ej po południu w Auli Śniadeckich artysta malarz Marjan Gruszeński wygłosi odczyt na temat „Sztuka w oświetleniu tajemnej wiedzy”. Dochód z odczytu prelegent przeznaczył na Polski Biały Krzyż.

— Wiec Ogólno Akademicki. Rada Młodz. Akadem. U. S. B. podaje do wiadomości wszystkich akademików, że we wtorek dn. 5 b. m. o g. 7 1/2 wiecz. w Sali Śniadeckich Uniwersytetu odbędzie się wiec ogólny akademików. Na porządku dziennym szereg wniosków ustępującej R. M. A. oraz organizacji akademickich, jak zmiana statutu R. M. A., sprawa

„numerus clausus” dla stud. żydów, założenie pisma akademickiego i inne. Obecność wszystkich akademików w konieczna.

— Ochrona zabytków w Wileńszczyźnie. Współpracownik A. W. otrzymał od p. prof. Rynera kierownika Oddziału Sztuki i Kultury w urzędzie p. delegata następujących informacji:

Podstawą prawną, na której opiera się działalność oddziału w dziedzinie ochrony zabytków, jest Dekret Rady Regencyjnej z dnia 31. X. 1918 r. o opiece nad zabytkami sztuki i kultury. Ochrona ta ma postępować w kierunku: a) zinwentaryzowania zabytków jak ruchomych, tak i nieruchomych i b) opieka nad nimi, konserwowanie i wzgl. odbudowa zniszczonych obiektów. W pracy tej współdziałać z Oddziałem Sztuki będzie Dyrekcja odbudowy, która posiada odpowiednie kredyty na odbudowę zniszczonych, czy to przez działanie wojenne, czy inne, zabytków. Jednakże większem jeszcze zadaniem Oddziału jest zainteresowanie tą sprawą społeczeństwa, które faktycznie samo będzie musiało tę ochronę wykonywać za pośrednictwem towarzystw naukowych. Praca Oddziału Sztuki będzie polegała na zaznajamianiu społeczeństwa ze stanem zabytków drogą odczytów z przezroczkami i t. d. Wielką rolę w tej pracy odegra duchowieństwo.

Dłuższą praktyką, jaką miałem w Województwie Kieckiem, gdzie od kilku lat prowadziłem podobną pracę wskazała mi, że tylko współpraca z społeczeństwem zapewni pomysły jej wykonania. W czasie najbliższym projekuję kolejną objazd powiatów w celu zapoznania się z zabytkami, ich stanem i t. d. (A. W.)

— Kiermasz gwiazdkowy W dniach 8, 9 i 10 b. m. T-wo Pomoc Żołnierzowi Polskiemu i Kolo Polek—urządzają wielki Kiermasz Gwiazdkowy w Sali Miejskiej—na urządzenie Świąt dla Żołnierza Polskiego.

## Z CAŁEJ POLSKI.

**Pogrzeb generała Iwaszkiewicza** Pogrzeb generała Iwaszkiewicza był obtrzymał manifestacją z łobną Lwowa, składającego hołd swemu obrońcy. Kondukt prowadził arcybiskup Bilczewski, przed katedrą pożegnał zmarłego imieniem miasta Lwowa wiceprezydent Stahl. Zwłoki pochowano na cmentarzu obrońców Lwowa. (Pat.)

## Dla cierpiących na zatwardzenie!

Powszechnie znane ze swej skuteczności pigułka francuskie CASCARINE LE-PRINCE znajdują się w sprzedaży we wszystkich aptekach i skład. aptecznych.

obok niewyczerpanego bogactwa melodyjnego, potracającego niekiedy o trywialność—zawierają wspaniałą muzykę o niepospolitej sile charakterystyki nawskroś narodowej i zaznaczają nowy zwrot nie tylko w twórczości Verdiego, lecz i na kompozytorów operowych, nie tylko włoskich, wywierają wpływ widoczny. One to właśnie reprezentują najświetniejszą epokę w jego twórczości, rychło zdobywającej mu sławę wszechświatową.

Wtedy też, poprzedzona operami „Rigoletto” i „Trubadur”, powstała „Traviata”, grywana nieraz ze zmiennym tytułem „Violetta”, a która już prawie 70 lat zajmuje zaszczytne miejsce na scenie, chociaż urok jej zbłądł już znacznie wobec nowej generacji słuchaczy, wykształconych na muzyce Wagnera i jego następców.

„Traviata”, jakkolwiek w melodji jej udzielono jeszcze znaczne miejsce koloraturze, w duetach i innych zespołach brak niemal zupełnie polifonii, a w orkiestrze przeważają akompanjamenty stylu gitarowego, oznacza jednak duży postęp na drodze rozwoju muzyki dramatycznej swym nastojem melancholijnym, wyrazem i pięknem lirycznym, tak zgod-

nem z tem psychologizmem utworu.

Treść opery, zaczerpnięta z powieści Dumasa (syna) „La dame aux Camelias”, przedstawia miłość kobiety płochych obyczajów do młodzieńca, którego ojciec zrywa ten stosunek i zezwala na małżeństwo syna z apózną, kiedy Violetta umiera. Temat odwieczny i zawsze nowy. Nic więc nie można zarzucić dyrekcji, że wystawiła tę operę, będąc zapoczątkowaniem okresu *realistycznego* w muzyce, jako dramat współczesny.

Najbliższe zainteresowanie p. emjery skupiało się na debiucie, w partji tytułowej, p. *Ireny Larar*. Pod tym pseudonimem wystąpiła znana już naszej publiczności bardzo utalentowana fortepianistka, p. Olga Józefowiczówna. Wobec niejednokrotnie do mnie skierowanych zapytań, oświadczam, że żadne stosunki pokrewieńskie młodą artystkę ze mną nie łączą i dopiero przed rokiem miałem sposobność ją po raz pierwszy usłyszeć i, już po napisaniu mego pierwszego sprawozdania o jej koncercie, poznać osobiście. Nie mam wcale krewnych o podobnym do mego nazwisku, oprócz jedynej córki,

mieszkającej od lat trzech w Warszawie.

Debiut, p. Larar miał duży i zupełnie zasłużone powodzenie i jeżeli kto nie chciał, czy nie umiał zrozumieć określenia „debiut” i przyszedł do teatru z wyganiami, możliwymi tylko względem artystki, mających długoletnią karierę sceniczną i wyrobioną sławę (w międzyaktach słyszałem wręcz śmieszne porównanie z Bellincioni i in.), sam sobie winien, jeżeli jego nadmierne i *niewłaściwe* wymagania niezapełnione były spełnione.

Jeżeli wziąć pod uwagę, że młoda debiutantka *faktycznie* po raz pierwszy wystąpiła na scenie i tylko od trzech kwartałów uczy się śpiewu, nie można nie podziwiać osiągniętych już wyników pracy, pod mistrzowskim kierunkiem jej matki, niegdyś słynnej prymadonny cesarskiej opery w Petersburgu. Oczywiście z przyrozdzenia ładny głos musi być jeszcze więcej wyrównany w brzmieniu całej swej skali obszernej i nabrać więcej pełni w medjum; pozatem powinna się artystka nauczyć tak rozporządzać swemi środkami wokalnymi, aby w chwilach kulminacyjnych nie brakło głosu dla uwydatnienia niezbednego kontrastu i uniknąć zby-

tniego zmęczenia. Wszelkie takie wysubtelnienia artystyczne dają się zdobyć przez wytrwałą pracę i praktykę na scenie. Jako niezaprzeczone i widoczne zalety młodej debiutantki dają się przedewszystkiem zauważyć: wielka muzykalność, pozwalająca jej mieć w pamięci *całą operę* i śpiewać trafnie bez wyglądania znaków kapelmistrzowskich i suflerskich; bardzo już spory zasób koloratury, wyraźnie i lekko brzmiającej; ładna dźwięczność piano i mezz-voce, swoboda w braniu wysokich tonów i niewątpliwy talent do gry sceniczej.

Jeżeli rozwój dalszy artystycznych zasobów dotrzymania to, co teraz obiecuja, można się spodziewać, że p. Larar zajmie wybitne miejsce pośród śpiewaczek operowych, albowiem i dziś już produkcje jej wnoszą się ponad zwykłą miarę debiutantką.

Partja Alfreda śpiewał ze zwykłym u niego opanowaniem wokalnie-technicznie p. Cortilli, a wyraźna dykcja prawie nie zdradzała tego, że artysta po raz pierwszy śpiewał swą partję z tekstem polskim, w krótkim czasie sobie przyswojonym. Bardzo też dobrze ujął swą rolę pod względem aktorskim.

W partji Germonta—ojca wy-

TEATR POLSKI (SALA LUTNIA)  
Dziś „Wesele” dram. w 3 akt.  
St. Wyspiańskiego.  
Początek o godz. 8 wiecz.

## TEATR I MUZYKA.

### Komunikaty teatrów wileńskich.

— Teatr Wielki. Dziś „Róża Stambułu”. Jutro i w piątek „Traviata” Verdiego. We czwartek „Księżniczka Czardasza”. Najbliższą premierą będzie „Kryształna Łeśniczanka” Jarina.

— Teatr im. Syrokomli. Dziś po raz ostatni „Lukasinski”. We środę premiera komedji satyrycznej Birzickiego „Taniec czynowników”.

— Teatr Polski (Lutnia). Dziś po raz 6-ty „Wesele”. Codziennie odbywają się przygotowania do wystawienia tragedji Słowackiego „Balladyna” (z udziałem znakomitej artystki Wandy Siemaskowej). Dekoracje do 11 obrazów „Balladyny” wykonane będą podług wzorów art. mal. Stefana Felsztynskiego. Niebawem wejdzie również na repertuar teatru Polskiego ostatnia nowość teatrów warszawskich, „Drugi mąż” komedja Mieczysława Fijałkowskiego.

— Dwa przedstawienia dla dzieci, zapowiedziane na ubiegłą sobotę i niedzielę w Teatrze Wielkim, nie mogły dojść do skutku z powodu zachorowania Ninki Wilińskiej, która ma w tych przedstawieniach główną rolę. Wobec tego przedstawienia te przełożone zostały na piątek i sobotę popołudniu. Bilety poprzednio zakupione są ważne na powyższe przedstawienia, a nieważkie bilety sobotnie na sobotę, a niedzielne na piątek.

### WYPADKI I KRADZIEŻE.

— Ujęcie szpiegów. Dn. 4 b. m. policja wykryła poważną szpiegowską organizację działającą na terytorjum Wileńszczyzny. Szczegóły narazie nie mogą być podane.

— Nadużycia. W tych dniach żandarmerja wykryła nadużycia w warsztatach samochodowych wojskowych Nr 3. Połącznieli są do odpowiedzialności sądowej 2-ch kapitanów, 1 urzędnik wojskowy oraz 7-u cyw.

— Napady. Dn. 3 b. m. na przechodzącego ul. Nowogrodzką wywiadującego śledczego Stanisława R. napadło 3-ch osobników którzy zaczęli go bić po głowie i wyrwali z rąk rewolwer. Bandyci zostali przez policyjną ujęci. Byli to: Franciszek Majewski (Smoleńska 17), Antoni Białkowski (Suzdańska 16) i Franciszek Stefanowicz (Poleska 5).

— Dn. 3 b. m. o godzinie 12-ej w nocy na przechodzącego ul. Kolejową inżyniera Kazimierza Bitowta (2-ga Radunska 2 m. 8) napadło 3 ch osobników i zaczęli go bić nakazując milczenie. Na krzyk p. Bitowta nadbiegło 2-ch posterunkowych, którym udało się napastników ująć. Byli to: Piotr Koc, Edmund Krasicki (M. Pohulanka 17 m. 3) i Edward Ostrowski (3-go maja 7 m. 11).

— Otrucie. Dn. 3 b. m. w celu pozabawienia się życia wypita oetowej esencji 20 o letnia Katarzyna Monażówna (Słowiańska 16). Desperatkę lekarz pogotowia odwoził do szpitala św. Jakóba.

— Brak dozoru. Dn. 3 b. m. wypit oetowej esencji 1 1/2-letni Tadeusz Borowski (Kalwaryjska 31). Lekarz pogotowia poszkodowanemu udzielił pierwszej pomocy.

— Omdlenie. Dn. 3 b. m. w rejonie 9-go kom. znaleziono na ulicy w stanie omdlałym Władysława Kaczana (Wielka 27) i Franciszka Wielkańca. Lekarz pogotowia odwoził chorych do szpitala św. Jakóba.

— Po znajomości. Dn. 4 b. m. murarz 28-0 letni Andrzej Stankiewicz został uderzony w głowę siekierą przez znajomego swojej żony Poszkodowanemu lekarz pogotowia udzielił pierwszej pomocy.

stąpił p. Ludwig, dając ponownie dowody swej kultury śpiewaczkiej i rzetelnego artysty.

Zupełnie dobrze wywiązał się ze swej partji epizodycznej p. Wawrzukowicz, posiadający bardzo przyjemny tenor liryczny.

Mniej-ze partje wykonał p. p. Pastówna, Folański i Kopciuszewski zupełnie trafnie.

Całość szła bardzo udatnie pod kierunkiem reżyżerskim p. Ludwiga i pod doświadczoną dyrekcją p. Leszczyńskiego, który bardzo subtelnie prowadził orkiestrę i zespoły wokalne. Ładnym tonem i muzykalnością zaznaczyło się solo na skrzypcach, wykonane przez koncertmistrza p. Jądłowkera.

Wiele się przyczyniło do dobrego wrażenia ogólnego ładne i efektywnie zastosowane dekoracje p. Hoppena.

Dla uzupełnienia sprawozdania zaznaczamy, że licznie zebrana publiczność bardzo życzliwie oklaskiwała debiutantkę i jej partnerów i każdy z wykonawców głównych partji otrzymał ładne dary kwiatowe.

Michał Józefowicz.

Nowe książki.

Pierre Benoit

Droga olbrzymów

Powieść Pierre'a Benoit "La chausée des Géants"...

vous surtout du courtier sournois qui vous offre la main, avec laquelle, hier encore, il cherchait a vous assommer.

tłumacza. Natomiast pożądanym jest, żeby znał język z którego przekłada...

Berlina i była przedmiotem narad przedstawieli rządu. Decyzja zapadnie po porozumieniu z rządem bawarskim.

Układ w sprawie Szanghaju.

TOKJO. (Pat.). Wczoraj podpisano został przez przedstawicieli Chin i Japonii układ w sprawie Szanghaju.

Wyjazd Mussoliniego do Londynu.

RZYM. (Pat.). Mussolini przybędzie do Londynu w piątek. Narady nad kwestją odszkodowań rozpoczną się 9 b. m.

Z konferencji odszkodowań.

PARYŻ. (Pat.). Konferencja odszkodowań wysłuchała wczoraj przedstawiciela Niemiec w sprawie niedostarczenia drzewa...

Uchwała Kongresu Międzynarodówki Komunistycznej.

MOSKWA. (Pat.). Kongres Międzynarodówki Komunistycznej uchwalił zorganizowanie we wszystkich państwach specjalnego zrzeszenia Czerwonego Krzyża...

Rozruchy w Azji Mniejszej.

PARYŻ. (Pat.). "Chicago Tribune" donosi z Konstantynopola, że w Azji Mniejszej wybuchły rozruchy i Kurdowie utworzyli nowy rząd...

TELEGRAMY.

Clemenceau demontuje.

SAINT LOUIS. (Pat.). Clemenceau wystąpił tu przeciwko wywiodom zarzucającym Francji, że używa dla celów imperialistycznych pieniądze pożyczonych od Stanów Zjednoczonych...

Mowa Ruffi - beja.

LONDYN. (A. W.). Komunikat angielski donosi, iż Ruffi beja na posiedzeniu Zgromadzenia Narodowego wygłosił mowę w temat konferencji pokojowej...

fi-bej odbył naradę z posłem Afganistanu, oraz przedstawicielem Rosji, która poświęcona była sprawie konferencji.

Nominacja.

WARSZAWA. (Pat.). Minister spraw zagranicznych otrzymał pismo od nuncjusza Lauriego, donoszące o mianowaniu wieloletniego Augusta Hłonda administratorem apostołskim polskiej części Górnego Śląska.

Watykan protestuje.

WIEN. (Pat.). "Nene Freie Presse" donosi, że Papież polecił nuncjuszowi w Atenach poczynić odpowiednie przedstawienia z powodu wykonania wyroków śmierci.

Echa zajęć w Szczecinie i Passawie.

BERLIN. (Pat.). Wczoraj ambasador niemiecki w Paryżu otrzymał notę konferencji ambasadorów z żądaniem zadośćuczynienia za zajęcia w Szczecinie i Passawie.

Czy nawiążą.

BERLIN 3.XI (A. W.). Rząd niemiecki wyraził chęć nawiązania bezpośrednich stosunków z rządem francuskim...

Ofiary.

Na zdemobilizowanych żołnierzach do uzn. Redakcji O. Z. M. 1500. Na Nauczycieli Weteranów Wskont Mk. 1000.

Giełda.

Table with exchange rates for various currencies and commodities like gold, silver, and wheat.

Redaktor: Stanisław Mackiewicz.

BILANS

Wileńskiego Banku Krajowego w Wilnie, z oddziałem w Warszawie po dzień 30 listopada 1922 r.

STAN CZYNNY.

STAN BIERNY.

Balance sheet table with columns for assets (Kasa gotowizna, Kasa Krajowa, etc.) and liabilities (Kapitał zakładowy, Rachunki bieżące, etc.).

HACELE

Pierwszej Polskiej Fabryki Haele "PODKOWA" w Sosnowcu nie ustęp. najlepszym zagranicznym. Ceny konkurencyjne.

Zarząd Związku Artystów Sztuki Kinematograficznej podaje do ogólnej wiadomości, że wzmianka, do tycząca dyrektora kursów kinematograficznych p. Adama Waldemara Żero i umieszczona w Dzienniku Wileńskim była oparta na wiadomościach zupełnie mylnych i sprzecznych z rzeczywistością.

BIURO RACHUNKOWE S. GASTOROWSKIEJ I E. SAWONIEWICZA

Wilno, ul. Mickiewicza 8 (gm. Banku Ziemińskiego). Prowadzi księgi rachunkowe i kontrolę rachunków, zestawia bilanse, sporządza sprawozdania, załatwia korespondencję przedsiębiorstw handlowych, przemysłowych, majątków rolnych, spółdzielni i t. p.

BACZNOŚĆ KUPCY BACZNOŚĆ ZNANA FABRYKA WYROBÓW WEŁNIANYCH TRYKOTOWYCH. J. SZERMAN

Warszawa, Franciszkańska 14 m. 16. poleca, wielki wybór: zakłady, swetry, szale, chustki, czapki i t. d.

Futra surowe nie wyprawione w wszelkiej ilości kupuje firma KUŚNIERZ, Warszawa, Nowy Świat 21. Tel. 274-13.

Agromom-mieczarz z małą rodziną (były gubern. instrukt.) poszukuje pachtu lub posady. Dochód z krów podwyższy od 50% do 100%. Zgłoszenia: Wilno, Sądowa 25, dla "potrzebującego".

Dom-majątek. Kupię dom murywany zrujnowany na przedmieściu albo folwark do 100 dzies przy kole, wymagany ładny dworek i las stary choćby bez prawa cięcia. Oferty do Administracji "Słowa" lub "Dom-majątek".

Do sprzedania dom w Wilnie, na Antokolu. Wiadomość: ul. Mickiewicza 24-6, od g. 4-6.

Poszukuje się sklepu w centrum, cena obięta. Ostrobramska Nr. 1, sklep wódek

POZNAJ SIĘ! POZNAJ INNYCH!

Przeznaczenie, zalety, wady, zdolności. Przyslijcie swój charakter pisma lub zainteresowanej osoby, zakomunikujcie imię, rok i miesiąc urodzenia, ile osób najbliższej rodziny; na tych danych otrzymacie od uczonego psycho-grafologa Szyllera-Szkolnika (autora prac naukowych) listem poleconym naukową szczegółową analizę charakteru, określenie ważniejszych zdarzeń życiowych. Odpowiedzi na szczerze zadane pytania. Cenne wskazówki i rady. Do tego jeszcze najnowszy utwór Ch. Szyllera-Szkolnika niewielka, lecz treścią bogata książeczka "Tajemnica Powodzenia". Rady, wskazówki, uwagi, jak żyć, postępować, aby osiągnąć powodzenie, dobrobyt, niezależność, zadowolenie i zwycięsko przeciwstawić się losowi. Praca naukowa p. Szyllera-Szkolnika zaszczycona mnóstwem odczytów i podziękowań w poczytnych pismach krajowych i zagranicznych. Analizę wysłała się po otrzymaniu Mk. dwa tysiące wraz z książką. Jeżeli wzięć pod uwagę, że wykonanie analizy wymaga kilkunastu godzin poważnej umysłowej pracy, koszty ogłoszeń, pocztowe i t. p., wyżej oznaczona suma nie może wdać się zbyt wysoką. Dla badań osobistych przyjmuje od godziny 12-2 pp. Nadz. yczajciekawy treści książki. Katalog ilustrowany darmo. Na wysyłkę dołączony znaczek pocztowy. Adres: Psycho-grafolog, Szyller-Szkolnik, Warszawa Wydawnictwo "Swit" Piękna 25

Dzierżawa pianin i fortepianów. Miodlecha 3, m. 8. od 9-12 i 5-7.

Poszukuje przyzwyczajonego do 2-3 pok. z kuchnią (pożąd. w centrum). Oferty do hotelu Żorża pod Nr. 38 do 11 r. i 5-8 w.

Skradcz. tymcz. zaśw. dem. Antoniego Zmijewskiego, uniew. się

Okazyjnie do sprzed. futro męskie na krótkich barankach, kołnierzy wydra, rozmiar duży, gazowa maszyna i inne rzeczy. Wielka 27-3, od 12 do 3, Arciszewska.

Potrzebny chłopiec do kooperatywy "Ekonomia" ul. 3 maja Nr. 1

Odstąpię piekarnię mieszkan. Adres w administr. "Słowa"

Zgub. książka zwolnienia z wojska Wilna Juczewicza uniew. się

Cennik Urzędowy wyrobów tytoniowych

fabryk wileńskich obowiązujący od 1 grudnia 1922 r.

Na zasadzie rozporządzenia Ministra Skarbu z dnia 28 listopada 1922 r.

- CYGARA: gatunek: "Luksusowy A" 500 mkp., "Luksusowy B" 400 mkp., "Najprzedniejszy A" 350 mkp., "Najprzedniejszy B" 280 mkp., "Przedni A" 240 mkp., "Przedni B" 180 mkp., "Średni A" 150 mkp.
CYGARETKI: gatunek: "Przedni" 100 mkp., "Średni" 80 mkp.
PAPIEROSY: gatunek: "Luksusowy A" 75 mkp., "Luksusowy B" 60 mkp., "Najprzedniejszy A" 50 mkp., "Najprzedniejszy B" 45 mkp., "Przedni A" 40 mkp., "Przedni B" 35 mkp., "Średni A" 30 mkp.

Wszystkie podane wyżej ceny rozumieć należy za jedną sztukę, w przepisanych opakowaniach.

TYTONIE KRAJANE: gatunek: "Najprzedniejszy" 50.000 mkp., "Przedni" 40.000 mkp., "Średni A" 30.000 mkp., "Średni B" (fajkowy) 18.000 mkp., "Średni C" (fajkowy) 12.000 mkp.
TYTON DO ŻUCIA: 20.000 mkp.
MACHORKA: 14.000 mkp.
TABAKA DO ZAŻYWANIA: gatunek: "Przedni" 7.600 mkp., "Średni" 5.000 mkp.

Wszystkie podane wyżej ceny rozumieć należy za jeden kilogram w przepisanych opakowaniach.

Cenniki Urzędowe, wydane przez Ministerstwo Skarbu, które każdy sprzedawca detaliczny obowiązany wywieść w swoim sklepie lub składzie na miejscu widocznym, sprzedają się po cenie 100 mkp. w Urzędzie Skarbowym (Mostowa Nr. 4) i w Urzędach powiatowych.

Wilno, 1-go grudnia 1922 r.

(-) J. Malecki, Dyrektor Wileńskiej Izby Skarbowej.

Dr. J. Bernsztejn chor. skórne, weneryczne, syfilis i moczopłucne. 9-1 i 4-8 Ul. Mickiewicza 28 m. 5.

Dr. A. LIBO Choroby uszu, gardła i nosa. Przyjmuje od 11-1 i 3-5. Zawalna 32.

Dr. med. Kaplan Spec. chor. weneryczne, syfilis i skórne. Wileńska 11. m. 1 (wejście z Benedyktynskiego zaułka) 9-12 i 4-7. Telefon 640. 2-2

Dr. Leon Ginsberg Choroby weneryczne, syfilis i skórne. Ul. Trocka Nr. 3. róg Wileńskiej. Telefon 352. Przyjmuje od g. 9-1 i 4-7

Dr. Marjan Mienicki chor. weneryczne, syfilis i skórne (lecz. sztucznym słońcem górskim) ul. Wileńska Nr. 34. Od god. 4-7 p.p.

Akuszarka OKUSZKO ul. Wielka 33-2, przyjmuje 9-11 i 3-6. UDZIELA PORAD.

Akuszarka z Warszawy udziela porad. Przyjmuje od 9 rano do 7 wiecz. Mickiewicza 46-6.